

Zarząd



## **Stabilizacja Niemiec jako kotwicy wzrostu w Europie (część I)**

## **Zmiana kursu w kierunku solidarnej Europy (część II)**

*Zarząd IG Metall: 9 października 2012 r.*

## **Część I: Stabilizacja Niemiec jako kotwicy wzrostu w Europie**

### **Aktualna sytuacja**

W pierwszej połowie 2012 roku gospodarka Niemiec zanotowała wzrost – w drugim kwartale o 0,3 procent, zaś w pierwszym kwartale o 0,5 procent. Motorem tak dobrego rozwoju byli konsumenci. Podwyżki pensji oraz stabilny rynek pracy przyniosły wzrost poziomu konsumpcji prywatnej, dzięki czemu Niemcy uniknęły negatywnych symptomów, z jakimi generalnie boryka się strefa euro. Pomimo wzrostu w największej gospodarce narodowej Europy strefa euro w drugim kwartale skurczyła się o 0,2 procent. Francja przeżywała stagnację, zaś w krajach ogarniętych kryzysem, czyli Włoszech (minus 0,7 procent), Hiszpanii (minus 0,4 procent) i Portugalii (minus 1,2 procent) nastąpiło załamanie koniunktury.

Organizacja OECD ostrzega spodziewając się stagnacji niemieckiej gospodarki w drugim półroczu, co miałyby odpowiednio ujemny wpływ na cały rozwój koniunktury w strefie euro. Rząd federalny nie podziela tej opinii oczekując, że konsumpcja prywatna w dalszym ciągu zapewni stabilność wzrostu.

Nastroje panujące w niemieckim sektorze przedsiębiorstw ukazują odmienny obraz sytuacji. We wrześniu indeks nastrojów w działalności gospodarczej prowadzony przez Instytut Badań Gospodarczych (Ifo) pogorszył się po raz kolejny od pięciu miesięcy. Taki pesymizm niemieccy menedżerowie wykazywali ostatnio w połowie 2009 roku. Mnożą się oznaki spowolnienia tempa rozwoju gospodarki w Niemczech, a wiele przedsiębiorstw przemysłowych wycofało się z realizacji planów powziętych na drugie półrocze 2012 roku. Pewną rolę odgrywa w tym kryzys trwający w wielu krajach Europy, co skutkuje mniejszą ilością zleceń. Kolejnym czynnikiem są istniejące w dalszym ciągu problemy strukturalne, jak choćby niewykorzystane zdolności produkcyjne europejskiego rynku motoryzacyjnego, a także niepewność inwestorów wobec braku ostatecznych decyzji politycznych w kontekście przemian energetycznych.

Dlatego z perspektywy związku zawodowego IG Metall w obecnej chwili ważne jest ustabilizowanie niemieckiej gospodarki poprzez podjęcie odpowiednich działań, czemu służą propozycje przedłożone przez IG Metall w niniejszym dokumencie. Ponieważ gospodarka narodowa Niemiec jest największą w Europie, związek zawodowy IG Metall apeluje do rządu federalnego o ustabilizowanie sytuacji w Niemczech będących kotwicą wzrostu całej Europy.

### **Aktywna ochrona zatrudnienia**

Stabilna sytuacja w zakresie zatrudnienia oraz dobre dochody pracujących to obecnie motor koniunktury w Niemczech. Aby tak pozostało, potrzebne jest prowadzenie aktywnej polityki zatrudnienia, która będzie tworzyć miejsca pracy, zapobiegać zwolnieniom pracowników oraz zabezpieczać ich dochody.

IG Metall wniesie własny wkład do tych zamierzeń, w dalszym ciągu realizując zorientowaną na produktywność politykę płacową, która zapewni dobrą sytuację w zakresie dochodów oraz zachowa miejsca pracy w zakładach. Układ zbiorowy w przemyśle metalowym i elektrotechnicznym zawarty wiosną 2012 roku, który zagwarantował sprawiedliwy wzrost dochodów pracowniczych stanowi obecnie kotwicę stabilności całej gospodarki.

Jednakże IG Metall będzie też ofensywnie korzystał z wszystkich instrumentów działań związkowych, aby gwarantować zatrudnienie w zakładach pracy. Zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin, konta czasu pracy, umowa zbiorowa w sprawie ochrony zatrudnienia oraz „Układ z Pforzheim”, do to szerokie instrumentarium, którym mogą dysponować zakłady i przedsiębiorstwa, aby zasadniczo unikać zwolnień. IG Metall apeluje do poszczególnych przedsiębiorstw o aktywne korzystanie z tych instrumentów.

Jednocześnie związek zwraca się do klasy politycznej z następującymi postulatami:

- W ostatnich latach silnie wzrósł w Niemczech odsetek osób zatrudnianych na niekorzystnych warunkach. W 2010 roku 23,1 procent zatrudnionych pobierało niskie wynagrodzenie – w 1995 roku odsetek ten wynosił jeszcze 17,7 procent. W latach 2000-2010 pracownicy w przedziale 30 procent osób z najniższymi dochodami utracili 10,6 procent dochodów realnych. Należy to zmienić. Umowy zbiorowe zawarte przez IG w sprawie leasingu pracowniczego stanowią w tej dziedzinie pierwszy kamień milowy, jednak i rząd federalny powinien podjąć kroki, które zapewnią wszystkim zatrudnionym stabilny poziom dochodów. Z tego względu niezbędne jest wprowadzenie **ustawowej płacy minimalnej** oraz ustawowe uregulowanie zasady **Equal Pay dla pracowników czasowych**.
- Stosowanie niewłaściwych czynników motywacyjnych np. w regulacjach mini-etatów zachęca zwłaszcza kobiety do podejmowania pracy w nieznacznym wymiarze godzin. Sytuacja ta wymaga interwencji rządu federalnego w postaci regulacji mających na celu ustanowienie formy **zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin** jako normy stosunku pracy także dla **kobiet**. Obejmuje to również inwestycje w poprawę systemu opieki nad dziećmi.
- Potrzeba nam **wydłużenia okresu obowiązywania przepisów dotyczących pobierania wynagrodzenia za pracę w niepełnym wymiarze godzin**. Nie powinniśmy dopuszczać, aby przedsiębiorstwa zasadniczo zdrowe zwalniały dobrze wyszkolonych pracowników. Nie można narażać potencjału innowacyjności niemieckiego przemysłu. Dlatego IG Metall postuluje wydłużenie okresu pobierania subwencjonowanego przez agencję pracy wynagrodzenia za pracę w niepełnym wymiarze godzin do 24 miesięcy oraz ponowne wprowadzenie zasady zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne przez Federalną Agencję Pracy (BA) po upływie sześciu miesięcy. Możliwość natychmiastowego zwracania składek należałoby uzależnić od przeprowadzenia kursów doskonalenia zawodowego.
- Główny ciężar ewentualnego osłabienia koniunktury spadnie na barki pracowników tymczasowych oraz osób zatrudnionych na czas określony. To oni jako pierwsi stracą swoje miejsca pracy, jeśli nastąpi pogorszenie sytuacji. Dlatego IG Metall postuluje o ponowne wprowadzenie **regulacji dotyczących wyrównania do wynagrodzenia za pracę w niepełnym wymiarze godzin także w stosunku do pracowników tymczasowych**.

## Podtrzymanie finansowania przedsiębiorstw ze środków własnych

Dla wielu przedsiębiorstw zadanie finansowania swojej działalności może stać się przysłowiowym uchem igielnym, gdy słabnie dynamika rozwoju koniunktury. Banki nie wywiązują się ze swojej funkcji usługodawczej, jaką jest normalne kredytowanie przedsiębiorstw sektora gospodarki realnej. IG Metall postuluje:

- Prócz finansowania przedsiębiorstw ze środków zewnętrznych należy wzmocnić potencjał finansowania ze środków własnych, jeśli banki przestają wywiązywać się ze swojej funkcji podmiotów finansujących. W przyszłości przemożny wpływ na system tworzenia wartości w przemyśle będą wywierały kwestie ochrony klimatu i aspekty ekologiczne. Z tego względu istnieje konieczność aktywnej, proekologicznej reorganizacji przemysłu, która obejmie wytwarzane produkty i procesy produkcyjne oraz poprawi efektywność wykorzystania energii i zasobów naturalnych. IG Metall apeluje do rządu federalnego o dopuszczenie stosowania przez przedsiębiorstwa w odniesieniu do tego rodzaju inwestycji elastycznych **amortyzacji nadzwyczajnych rzędu 50 procent**, i przyczynienie się tym samym do ich finansowania.
- W trakcie kryzysu wiele firm doznało znacznej utraty substancji gospodarczej, którą zrekomensowały dofinansowując się ze środków quasi-kapitałowych (kapitał typu mezzanine). Możliwości takiego dofinansowania skończą się w nadchodzących miesiącach, co spowoduje kolejne problemy w zakresie własnej bazy kapitałowej. Związek IG Metall w ramach własnego programu pt. „Aktywne drogi wyjścia z kryzysu” opracowanego w marcu 2009 wysunął propozycję stworzenia funduszu **Public Equity**.

Jest to koncepcja zakładająca utworzenie w KfW (publiczny bank rozwoju) funduszu kapitałowego zasilanego ze środków publicznych. Utworzenie tego funduszu ma na celu wzmocnienie bazy kapitałowej niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych, zwłaszcza przedsiębiorstw średniej wielkości. Dopytywanie *public equity* poprawi wyposażenie kapitałowe przedsiębiorstw, a tym samym ich rating i zdolność kredytową.

## Zapewnienie ciągłości inwestycji – przyszłościowe inwestycje w stabilny system tworzenia wartości

Wytwarzanie wartości w przemyśle stanowi istotne źródło dobrobytu w Niemczech. Co trzecie miejsce pracy zależy od sytuacji w zakresie przemysłowego tworzenia wartości. Aby przemysł w Niemczech nadal dobrze się rozwijał, konieczne są inwestycje w infrastrukturę, a także w oświatę i naukę. W tych obszarach na przestrzeni ostatnich lat uczyniono zbyt mało. IG Metall apeluje do rządu federalnego o zlikwidowanie zatoru inwestycyjnego oraz inwestowanie w trybie niecyklicznym z uwagi na niestabilność obecnej sytuacji.

- Rząd federalny postanowił dokonać **przełomu w polityce energetycznej**. Jego wdrożenie wymaga wysokich inwestycji, które należałoby przeprowadzać w drodze przyspieszenia procedury wydawania zezwoleń (podobnie jak w przypadku programu odbudowy gospodarki i infrastruktury w Niemczech Wschodnich po zjednoczeniu). To samo dotyczy **rozbudowy infrastruktury sieciowej** (oprzewodowanie szerokopasmowe) oraz **sieci komunikacyjnych**.
- W ramach przełomu energetycznego należy kontynuować działania służące poprawie efektywności energetycznej prywatnych gospodarstw domowych, w czym mogłyby dopomóc ulgi podatkowe oraz dofinansowanie przez bank publiczny KfW
- Pożyczki w poniższych obszarach na cele:
  - wymiany instalacji grzewczych,
  - wymiany nie energooszczędnego sprzętu gospodarstwa domowego,
  - modernizacji energetycznej budynków.
- W następnych latach należy zapewnić ciągłość inwestycji publicznych na przeciętnym poziomie europejskim, co wymaga stabilnych wpływów komunalnych, ponieważ gminy dokonują 2/3 wszelkich inwestycji w zakresie infrastruktury. Niemcy jako ośrodek przemysłowy potrzebują przyszłościowego programu inwestycyjnego. Jednocześnie dzięki inwestycjom w infrastrukturę nastąpi wzmocnienie popytu na rynkach wewnętrznych. Ten **przyszłościowy program inwestycyjny** może zostać **sfinansowany** w drodze zaciągnięcia **pożyczki**. Aktualnie Niemcy posiadają wysoką zdolność kredytową, z której należy skorzystać celem pozyskiwania kapitału prywatnego poszukującego pewnych możliwości jego lokowania, aby w ten sposób realizować atrakcyjne, przyszłościowe inwestycje.
- Podstawą skutecznego tworzenia wartości w Niemczech jest wysoki potencjał dobrze wykształconych i zmotywowanych ludzi. W zachowanie tego potencjału w ostatnich latach zbyt mało inwestowano. Dlatego IG Metall apeluje do rządu federalnego i władz krajów związkowych o poczynienie stosownych inwestycji. W 1979 roku z dużym powodzeniem zainicjowano **specjalny program edukacyjny** trwający trzy lata. IG Metall zabiega o ponowne uruchomienie tego rodzaju programu. Duża część państwowych **inwestycji edukacyjnych** jest realizowana za pośrednictwem krajów związkowych i samorządów. Z tego względu IG Metall proponuje, aby władzom miast i gmin zostały udostępnione specjalne środki inwestycyjne, które powinny opiewać na kwotę **100 euro na każdego mieszkańca** i być przeznaczone na inwestycje w szkolnictwo i naukę.
- Na państwie ciąży odpowiedzialność za współkształtowanie przemian zachodzących w

przemysłu, co powinno przełożyć się między innymi na zmianę kierunku w polityce wspierania gospodarki włącznie z przemysłowymi klastrami tworzenia wartości, danie odpowiedzi na wyzwania współczesnej polityki energetycznej oraz prowadzenie **aktywnej, proekologicznej polityki przemysłowej**. Powinno to znaleźć swój wyraz także w polityce podatkowej. IG Metall proponuje, aby w celu ustabilizowania koniunktury umożliwić **aktywowanie** w większej skali **nakładów na badania i rozwój w tych obszarach** w warunkach redukcji podatków.

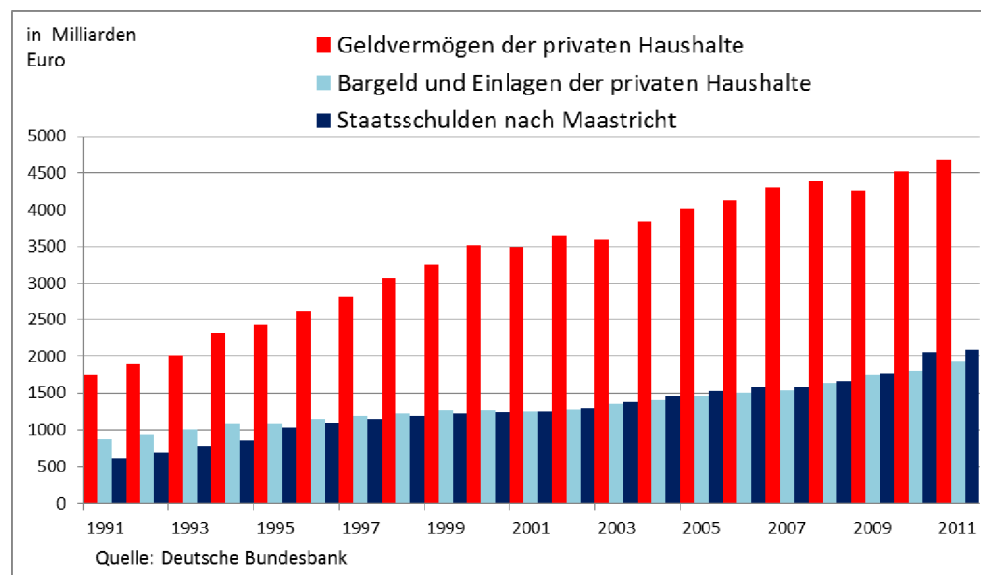
IG Metall reprezentuje pogląd, iż tworzenie wartości w przemyśle ma równie ważne systemowe znaczenie dla dobrobytu i stabilności politycznej w Niemczech, jak banki dla funkcjonowania rynków finansowo-kredytowych. Baza przemysłowa w Niemczech jest zbyt ważna, aby procesy adaptacyjne można było pozostawić wyłącznie rynkowi.

## Sprawiedliwszy podział środków – poprawa przychodów państwa

Przez dwa lata kraje tworzące unię walutową nie były w stanie rozwiązać problemów z finansowaniem niektórych państw strefy euro. Wprost przeciwnie, niewłaściwy sposób zarządzania kryzysem doprowadził do zaostrzenia sytuacji. Kierując się założeniem, że przyczyną kryzysu jest wysokie zadłużenie państw, podjęto zakrojone na dużą skalę decyzje oszczędnościowe, co z kolei nasiliło kryzys w strefie euro, zamiast mu zaradzić. Brak wydatków państwowych oraz oszczędności w zakresie świadczeń socjalnych spowodowały zduszenie koniunktury w wielu krajach, czego następstwem było zmniejszenie wpływów podatkowych, a tym samym eskalacja istniejącej sytuacji finansowej.

W Niemczech limit zadłużania umocowano w konstytucji. Na tej podstawie rząd federalny musi do 2016 roku (kraje związkowe – 2020) obniżyć zadłużenie państwa do poziomu 60 procent produktu krajowego brutto. Jest rzeczą słuszną, aby obserwować finanse państwa, a przyszłe inwestycje finansować nie tylko w drodze zaciągania długów. Wysokie obciążenie odsetkami ogranicza zdolność działania państwa. Jest jednak błędem obcinać jedynie stronę wydatków w finansach państwa, aby obniżyć obciążenie długami. Państwo powinno jednocześnie zadbać o poprawę przychodów.

Republika Federalna Niemiec posiada wysoki potencjał finansowania opisanych powyżej przyszłych programów inwestycyjnych poprzez przychody, a jednocześnie może zapewnić bardziej sprawiedliwy podział środków. W 2010 roku **majątek netto prywatnych gospodarstw domowych** w Niemczech łącznie z nieruchomościami oraz po potrąceniu wszelkich prywatnych zobowiązań wynosił ok. **8,5 biliona euro**. Dla porównania – długi wszystkich państw strefy euro wynosiły w 2010 roku ok. 7,8 biliona euro. Majątek ten powinien zostać opodatkowany, aby obniżyć zadłużenie państwa do poziomu 60 procent PKB także poprzez przychody.



Ponad 50 procent majątku w Niemczech przypada na aktywa pieniężne jak oszczędności, wkłady terminowe czy lokaty inwestycyjne. Dlatego wyższe podatki odebrałyby też płynność rynkowi kapitałowemu, która to płynność z punktu widzenia IG Metall jest częścią przyczyny kryzysu. Kapitał nie jest związany granicami kraju, lecz może być szybko transferowany z jednego miejsca świata do innego. Najważniejszym aspektem jest tu zysk uzyskiwany z kapitału w stosunku do ryzyka, co z kolei wymaga pewnej przejrzystości celem oceny czynników ryzyka. Jednakże często tak właśnie nie jest. Na przykład, jedną z istotnych przyczyn kryzysu, jaki nastąpił w 2008 roku był nadmiar kapitału obarczonego wysoką gotowością ryzyka. Ale i obecnie alokacja funkcjonuje źle, tyle że jej oznaki są odwrotne. Aktualnie, RFN ma po części ujemne oprocentowanie 10-letnich obligacji rządowych, co w gruncie rzeczy oznacza, że otrzymuje pieniądze, gdy pożyczka pieniądze, zaś inne kraje strefy euro mają w ogóle problemy z podejmowaniem kapitału. Przykłady pokazują, że zasadnicze przekonanie o tym, iż rynki regulują optymalną alokację kapitału jest błędne. Prawdą jest natomiast, że nadmiar płynności motywowanej zyskami z kapitału nasila kryzysy. Również dlatego IG Metall postuluje o:

- przywrócenie **podatku majątkowego** rzędu **2 procent** od majątków powyżej jednego miliona euro
- podwyższenie **stawki opodatkowania osób zamożnych** do poziomu **49,0 procent** dla dochodów przekraczających kwotę 150.000 euro
- wyższe **podatki spadkowe**

Według DIW, 10 procent ludności posiada około 60 procent własności. Grupa ta w 2009 roku dysponowała przeciętnym majątkiem w wysokości 500.000 euro. Zakładając, że 10 procent własności przypada na majątki powyżej jednego miliona euro, wprowadzenie **podatku majątkowego** rzędu dwóch procent wygenerowałoby **przychody** w kwocie ok. **20 miliardów euro**. IG Metall proponuje, aby przychody te wykorzystać po połowie na spłatę długów oraz przyszłe inwestycje. Ponadto, środki należałoby rozdysponować w równych częściach na rząd RFN, kraje związkowe oraz gminy.

Także w porównaniu z innymi krajami Niemcy wprowadzając wyższe opodatkowanie majątków nie straciłyby na konkurencyjności. Podatki mające odniesienie do majątku stanowią w Niemczech 0,9 procent PKB, podczas gdy we Francji czy w USA stopa oscyluje w granicach 3,0 procent, zaś w przekroju państw członkowskich OECD wynosi ona ok. 1,8 procent.

W świetle nierównego podziału majątków, opodatkowanie dużych majątków nie jest jednak tylko kwestią finansowania państwa, lecz także sprawiedliwości w podziale majątku. Ogromne rozszerzenie sektora niskich zarobków oraz utrata dobrobytu, jakiej w ciągu ostatnich 10 lat doznały osoby pobierające najniższe płace to zjawiska, które wymagają pilnych odpowiedzi na płaszczyźnie politycznej. Dotyczy to w równym stopniu sytuacji zaistniałej w Europie. Niemcy powinny zasygnalizować gotowość do większej sprawiedliwości w Europie.

## **Część II: Zmiana kursu w kierunku solidarnej Europy**

Jednoczenie się Europy to wielki sukces dziejowy. Po traumatycznych doświadczeniach obu wojen światowych stoczonych w XX wieku idea zjednoczonej Europy była wizją, której realizację mało kto uważał za możliwą.

Unia Europejska to wspólnota pokoju, która niebawem będzie liczyła 28 państw. Unia Europejska jest też wspólnotą wartości opierającą się na wspólnym przeświadczeniu, że funkcjonowanie gospodarki rynkowej wymaga też istnienia barier ochronnych w sferze socjalnej w celu stworzenia europejskiego modelu socjalnego. Ponadto jest ona również wspólnotą praw. I wreszcie, Unia Europejska jest wspólnotą gospodarczą z wspólnym rynkiem liczącym ponad 500 milionów osób, w której dobrobyt wzrasta od chwili jej założenia przed ponad 50 laty, od kiedy to doczekała się różnych etapów rozszerzenia.

Kryzys Unii Europejskiej to dziś także kryzys zadłużenia państw, który jest następstwem kryzysów gospodarczych oraz ratowania banków. Strefa euro ukształtowana wyłącznie jako unia walutowa niebędąca unią polityczną z silnym Parlamentem Europejskim okazuje się być największą przeszkodą w przezwyciężeniu kryzysu. UE znajduje się w fazie poważnego kryzysu tożsamości, bowiem „Idea Europejska” jest coraz bardziej dyskredytowana, a jednocześnie nasila się eurosceptycyzm i nacjonalizm. Krytycznej postawie mieszkańców wobec UE w istotnej mierze sprzyja neoliberalna polityka Komisji Europejskiej i wielu państw członkowskich, co zagraża powodzeniu „projektu europejskiego” oraz istnieniu naszej wspólnej waluty.

Ponadto, struktura instytucji unijnych w coraz mniejszym stopniu odpowiada zwiększonej złożoności i rosnącej heterogeniczności wspólnoty, która niebawem obejmie 28 państw członkowskich. Istniejąca konieczność podejmowania szybkich działań antykryzysowych przez rządy oraz instytucje unijne obnaża słabości instytucjonalne Unii. Wprowadzanie szybkich mechanizmów głosowania i podejmowania decyzji jest coraz bardziej utrudnianie ze względu na postawę blokady wykazywaną przez pojedyncze kraje członkowskie. Dla Unii Europejskiej jest to podwójne wyzwanie, gdyż z jednej strony chodzi o krótkofalowe działania służące przezwyciężeniu kryzysu, z drugiej zaś w dłuższej perspektywie istnieje potrzeba dokonania zasadniczych reform instytucjonalnych zmierzających w kierunku przekształcenia Europy w unię polityczną i społeczną opartą na demokratycznych zasadach, z którą ludność Europy będzie mogła się utożsamiać.

### **IG Metall opowiada się za zbudowaniem Europy zjednoczonej politycznie, silnej gospodarczo oraz społecznie sprawiedliwej!**

- Europa potrzebuje zrównoważonego wzrostu poprzez ugruntowanie aktywnej, skoordynowanej polityki gospodarczej i przemysłowej mającej legitymację demokratyczną, której celem będzie zabezpieczenie bazy przemysłowej oraz potencjału tworzenia wartości poprzez przemysł.
- Zadanie uratowania euro wymaga przyjęcia na siebie odpowiedzialności przez całą wspólnotę oraz sprawowania wspólnotowej kontroli nad budżetami poszczególnych krajów.
- Europa potrzebuje gruntownego uregulowania rynku finansowego.
- Unia Europejska potrzebuje wsparcia ze strony jej mieszkańców. W tym celu powinna ona stać się unią socjalną.
- Unia Europejska potrzebuje unii politycznej.

## Zrównoważony wzrost dzięki aktywnej, skoordynowanej polityce gospodarczej i przemysłowej mającej legitymację demokratyczną

Warunkiem trwałego dobrobytu w Europie jest efektywność różnych gałęzi przemysłu. Długofalowe przewyciężenie kryzysu wymaga prowadzenia aktywnej, skoordynowanej polityki gospodarczej i przemysłowej UE mającej legitymację demokratyczną. Przebudo socjalno-ekologiczna otwiera nowe potencjały wzrostu oraz zapewnia długofalowe perspektywy europejskiego przemysłu. Tego rodzaju projekt przyszłości Europy otwiera też pole działania do podziału środków służących budowaniu Europy socjalnej, ukierunkowanej na spójność warunków pracy i życia. Tylko perspektywa stworzenia Europy silnej gospodarczo, zrównoważonej ekologicznie i socjalnie oraz demokratycznej może przyczynić się do przewyciężenia głębokiego kryzysu tożsamości obywateli UE względem procesu zjednoczenia Europy.

Prowadzona w Europie jednostronna polityka oszczędnościowa nie jest odpowiednim środkiem do likwidacji istniejących głębokich problemów oraz ujemnych oddziaływań, jakie mają one na przemysł i zatrudnionych w nim pracowników. Przeciwnie, taka **jednostronna polityka oszczędzania zaostrza kryzys** w krajach najbardziej nim dotkniętych przysparzając nadmiernych obciążeń pracobiorcom, z których w olbrzymim stopniu dotknięta jest młodzież oraz młodzi pracownicy. W wielu krajach dobrze wykształcone młode pokolenie nie ma widoków na pewne, dobre miejsca pracy. Tylko połączenie redukcji długów z trafnymi **programami wzrostu** stworzy przesłankę skutecznego przewyciężenia kryzysu bez konieczności ponoszenia niemożliwych do zaakceptowania kosztów socjalnych.

Aby zapewnić perspektywiczność europejskiego przemysłu, musi on otworzyć się przemiany i procesy twórcze w obszarze socjalno-ekologicznym. Aby poradzić sobie ze społecznymi mega-trendami przyszłości, europejski przemysł musi zwiększyć efektywność wykorzystania zasobów, uwzględnić trwające przemiany demograficzne i zająć się tematyką przemian w polityce energetycznej i sytuacją w zakresie mobilności. Efektywność wykorzystania zasobów i długofalowość ekologiczna, jeśli chodzi o zużycie materiałów i energii, to potencjał produktywności, który utoruje drogę nowej dynamice wzrostu. W miejsce promowania spekulacyjnych lokat finansowych, działalność inwestycyjna sektora prywatnego powinna zostać skierowana na inwestycje służące przebudowie i budowie struktur ekologicznych. W tym celu niezbędne są też celowe inwestycje w oświatę, podnoszenie kwalifikacji, badania i rozwój oraz infrastrukturę, które powinny być aktywnie realizowane również przez stronę państwową.

W zamierzeniach tych strategia „Europa 2020” obejmująca pięć głównych celów stanowi bazę, którą trzeba nadal rozwijać. W krótkiej perspektywie chodzi o to, aby sterując budżetem UE nadawać mu kierunek zgodny z celami ustanowionymi w tej strategii oraz zaprzestać niewłaściwego lokowania środków, zwłaszcza w sektorze rolnym.

Chodzi o nie mniej niż długofalowe zabezpieczenie bazy przemysłowej, tworzenia wartości oraz innowacyjności przemysłu w Europie. Skuteczna europejska polityka przemysłowa będzie zdana na własną produkcję w kluczowych gałęziach przemysłu.

Wprowadzenie euro wiązało się z oczekiwaniem, że nastąpi niejako „samoczynne” wzajemne dostosowanie poziomu rozwoju gospodarczego, produktywności przedsiębiorstw oraz wskaźników inflacji w krajach strefy euro. Oczekiwania te zostały w dramatyczny sposób zawiedzione. W obrębie wspólnych obszarów walutowych nie ma już możliwości uprawiania na szczeblu krajów niezależnej polityki monetarnej czy też w zakresie kształtowania odsetek i kursów wymiany. Pozostaje jedynie polityka płacowa i podatkowa oraz wydatki państwa jako „regulatory” samodzielnej polityki gospodarczej.

Dopiero obecnie zauważalna jest skala istotnej przyczyny nasilenia zjawisk nierównowagi gospodarczej w Europie – wspólna europejska przestrzeń walutowa może funkcjonować tylko w sytuacji, gdy kraje strefy euro jednocześnie będą uzgadniać ze sobą prowadzoną



przez siebie politykę gospodarczą i społeczną. IG Metall postuluje o wprowadzenie w Europie **demokratycznie kontrolowanej polityki gospodarczej** oraz ustanowienie rządu gospodarczego posiadającego demokratyczną legitymację Parlamentu Europejskiego, który to rząd wyznaczy sobie cele socjalne i ekologiczne, a jego działaniom będzie towarzyszyć wspólna polityka w zakresie ochrony środowiska, spraw socjalnych i infrastruktury. Taki rząd gospodarczy będzie koordynował politykę gospodarczą i społeczną poszczególnych państw członkowskich wzmacniając tym samym zdolność działania władzy wykonawczej, co w znacznym stopniu ułatwi dalsze postępy w procesie integracji Unii Europejskiej na drodze do stworzenia unii politycznej. Wdrożenie europejskiej polityki koordynacyjnej umożliwią istniejące procesy współdecydowania w stosunkach pracy. Zasada współdecydowania stanowi podwalinę Europy w odniesieniu do zakładów pracy.

Wdrożenie polityki gospodarczej mającej demokratyczną legitymację wymaga dużej miary współzarządzania przedsiębiorstwami. Istnieje konieczność dalszej rozbudowy podstaw silnej, aktywnej partycypacji pracobiorców, zarówno w wymiarze praktycznym, jaki i prawnym na szczeblu europejskim. Zwłaszcza w okresach kryzysu, gdy występuje groźba, że procesy restrukturyzacyjne będą oddziaływać na zatrudnionych, zachodzi konieczność zbalansowania układu sił pomiędzy stroną pracobiorczą i pracodawczą.

IG Metall postuluje, aby Europa uzyskała rozszerzone kompetencje ustawodawcze w polityce podatkowej, własne środki podatkowe oraz własną suwerenność podatkową. Tylko w ten sposób będzie można w przyszłości zapobiec zjawiskom dumpingu podatkowego w Europie. Należy uniemożliwić rywalizację o najniższe podatki oraz wzajemne poróżnianie ze sobą poszczególnych krajów członkowskich. UE potrzebuje pewnego minimum zasad (podstaw obliczeniowych i stawek podatkowych) opodatkowania kapitału i przedsiębiorstw.

Także **związki zawodowe** powinny wnieść wkład w kierowanie wspólną unią walutową. Dotyczy to zwłaszcza obszaru **koordynacji płac**. Dokonywanie uzgodnień w polityce płacowej pomiędzy poszczególnymi krajami strefy euro jest niezbędnym czynnikiem procesu stabilizacji obszaru walutowego. Europejskie związki zawodowe opracowały już pierwsze instrumenty mające służyć koordynowaniu płac (formuła koordynowania płac opracowana przez Europejską Federację Metalowców). Należy je wdrożyć i rozwijać, aby uniknąć dalszego zwiększania się dysproporcji stopy życiowej w Europie. Podobnie też, zagadnienie koordynowania płac przez europejskie związki zawodowe należy postrzegać jako część polityki dystrybucyjno-gospodarczej ukierunkowanej na dobrobyt społeczny i stabilność w całej Europie. Jest nieodzowne, aby koordynację powierzono związkom zawodowym. Ataki na autonomię układów zbiorowych między stronami rynku pracy podejmowane przez Komisję Europejską, Europejski Bank Centralny i Międzynarodowy Fundusz Walutowy („Trojka“) będą stanowczo odpierane przez IG Metall.

Koordynacja płac z poziomu związków zawodowych jest skuteczna tylko wtedy, kiedy związki posiadają zdolność działania, a zawierane zbiorowe układy pracy są przestrzegane w zakładach pracy, a tym samym wpływają na kształtowanie się realnych dochodów oraz warunków pracy. Przeciwdziała temu daleko posunięta deregulacja rynków pracy, jaka w wielu krajach Europy stała się ideałem prowadzenia europejskiej polityki rynku pracy i zatrudnienia wzorem polityki prowadzonej w Niemczech. Ogromny wzrost liczby zderegulowanych, często niekorzystnych stosunków pracy hamuje nie tylko zdolność działania związków zawodowych, lecz także prowadzi do rozszerzania się stref nieobjętych faktycznie zbiorowymi układami pracy. **Należy ustanowić na europejskim rynku pracy nowy ład**, który powinien nie tylko chronić i promować bezpieczne stosunki pracy ukształtowane w drodze zawierania zbiorowych układów pracy, lecz także przyczynić się do zmniejszenia niepewności zatrudnienia.

Zadanie uratowania euro wymaga przyjęcia na siebie odpowiedzialności przez całą wspólnotę oraz sprawowania wspólnotowej kontroli nad budżetami poszczególnych krajów

Istotną przyczyną sytuacji zaistniałej w wielu państwach strefy euro jest jednostronna konstrukcja Układu z Maastricht. Dysproporcje w wydolności poszczególnych państw członkowskich nie mogły już być niwelowane poprzez dewaluację walut narodowych, co z kolei było nadmiernym wyzwaniem dla mechanizmów kompensacyjnych polityki płacowej.

**IG Metall opowiada się jednoznacznie za dalszym istnieniem waluty euro** popierając zasadniczo wprowadzenie **odpowiedzialności wspólnotowej** celem długofalowego zapewnienia solidarnego finansowania krajów deficytowych oraz zmniejszenia ryzyka niewypłacalności pojedynczych krajów, dzięki czemu będzie można zredukować obciążenia finansowe krajów deficytowych. Oznacza to, iż kraje te będą płaciły mniej odsetek od swoich długów, dzięki czemu szybciej wyjdą z kryzysu. Oznacza to jednak również, że mniej zadłużone kraje jak choćby Niemcy będą płaciły więcej za własne długi. Te dodatkowe koszty przypadające na Niemcy i inne kraje wykazujące nadwyżki będą jednak niższe niż korzyści, jakie czerpać będzie niemiecka gospodarka i jej ukierunkowany na eksport przemysł.

Ustanowienie **ściślejszej kontroli** wspólnotowej nad **krajowymi budżetami** oraz wspólnotowa odpowiedzialność idą ze sobą w parze, co wymaga zmian w prawach suwerenności narodowej w stosunku do instytucji europejskich. IG Metall postuluje rozbudowę demokratycznych struktur decyzyjnych za pośrednictwem Parlamentu Europejskiego oraz uwzględnienie możliwości bezpośredniej partycypacji obywateli Europy. W obecnych warunkach ramowych decyzja o tym, czy uzgodnione cele budżetowe będą osiągnięte poprzez stronę wpływów czy wydatków, pozostaje w gestii parlamentów narodowych.

Zawarcie paktu o umorzeniu długów mogłoby zapewnić przejściowe wspólne finansowanie zadłużenia państw przekraczające próg 60% produktu krajowego brutto. W ten sposób wniosłby on znaczący wkład w przewyższanie kryzysu w średniej i długiej perspektywie.

IG Metall uważa za zasadne, aby Europejski Bank Centralny (EB) w formie środka doraźnego bezpośrednio wspomógł budżety publiczne w najwyżej zadłużonych krajach unii walutowej kupując obligacje państwowe na rynku pierwotnym.

Ponadto, IG Metall popiera ideę interwencji ze strony Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego (ESM). Tym samym, parasol ratunkowy ESM może być dalej rozbudowywany udzielając kredytów państwom objętym kryzysem w celu ustabilizowania ich sytuacji. Działania te zagwarantują państwom silnie zadłużonym możliwość otrzymywania środków finansowych oraz ochronę przed spekulacjami w kierunku bankructwa państw.

Składając wnioski o pomoc do ESM (i ESFS) oraz EBC państwa strefy euro podporządkowują się istniejącemu de facto rządowi gospodarczemu, aczkolwiek pozbawionemu demokratycznej legitymacji i kontroli. Dane rządy, mocą paktu fiskalnego zobowiązują się do realizowania sztywnych działań oszczędnościowych oraz cięć, zwłaszcza w obszarze socjalnym, a także w zakresie wynagrodzeń. Dalsze uelastycznianie rynków pracy oraz zbywanie mienia społecznego to również element tej polityki oszczędzania. IG Metall odrzuca ataki podejmowane wobec pracobiorców w Europie.

## Europa potrzebuje gruntownego uregulowania rynku finansowego

Należy pilnie poprawić finansowo-polityczne warunki ramowe funkcjonowania przemysłu w Europie. Banki muszą służyć gospodarce realnej. Społeczne zadanie banków polega na zapewnianiu finansowania przedsiębiorstw, a nie na spekulowaniu wysoce ryzykownymi, nieprzejrzystymi produktami finansowymi. Jako podmioty współodpowiedzialne za kryzys, banki powinny partycypować w kosztach jego przewyższania.

IG Metall postuluje o daleko idące uregulowanie europejskich rynków finansowych, m.in. o:

- oddzielenie transakcji depozytowych i kredytowych banków od tzw. bankowości inwestycyjnej. O ile państwo jest współporęczycielem w zabezpieczaniu depozytów, w przypadku bankowości inwestycyjnej powinna obowiązywać zasada wyłącznej odpowiedzialności właściciela;
- wprowadzenie zakazu sprzedaży fikcyjnych w całej Europie;
- uregulowanie transakcji wysoce spekulacyjnymi, wielostopniowo gwarantowanymi instrumentami kredytowymi oraz wprowadzenie „nadzoru technicznego produktów finansowych”;
- ściśle uregulowanie obrotu produktami pochodnymi;
- ograniczenie transakcji o wysokiej częstotliwości.

Uregulowanie rynku finansowego obejmuje też wprowadzenie **podatku od transakcji finansowych**, którego celem będzie sprawienie, aby wysoce spekulacyjne transakcje finansowe były nieatrakcyjne. Jest rzeczą ekonomicznie zasadną i politycznie pożądaną, aby pobierać podatek od transakcji finansowych w ramach globalnych, a przynajmniej w obrębie UE. Jednakże w najbliższym czasie nie jest to możliwe do zrealizowania. Dlatego drugim z najlepszych rozwiązań byłoby jego wprowadzenie w obrębie strefy euro – albo też tylko przez główne państwa członkowskie strefy euro.

Europa potrzebuje skutecznego europejskiego **nadzoru bankowego**. Dotyczy to w szczególności tzw. banków systemowych, funkcjonujących na skalę międzynarodową. Należy podwyższyć udział kapitału własnego banku, aby zapobiec konieczności ponownego ratowania banków przez podatników w przypadkach kryzysowych. W państwach członkowskich UE należy w sposób wiążący wprowadzić **systemy zabezpieczania depozytów** banków, natomiast dla banków systemowych, funkcjonujących na skalę europejską nieodzowne jest wprowadzenie ogólnoeuropejskiego systemu zabezpieczania depozytów. UE powinna posiadać **europejską agencję ratingową**, którą należy ustanowić w postaci instytucji publicznej (nie zaś zorganizowanej w systemie gospodarki prywatnej) i niezależnej.

IG Metall opowiada się za **dwuwarstwowym systemem bankowym**. Aby ograniczyć ryzyko „systemowe” powstające w następstwie chybionych inwestycji banków uniwersalnych, należy bezwzględnie oddzielić bankowość inwestycyjną od tradycyjnej.

Oprócz rynków finansowych, większy stopień uregulowania jest konieczny także na rynkach surowców, gdzie w celu zapobieżenia spekulacjom i nieprzejrzystości zmiennym cenom oraz zapewnić równie sprawiedliwy dostęp do surowców wszystkim uczestnikom rynku, należy też objąć zabiegami regulacyjnymi na przykład londyńską Giełdę Surowcową.

Generalnie rzecz biorąc, tego rodzaju zabiegi oznaczałyby pierwsze kroki w kierunku Unii Solidarnej i Unii Politycznej oraz stworzyłyby ważne podstawy długofalowej stabilizacji wspólnego obszaru walutowego.

**Unia Europejska potrzebuje wsparcia ze strony swoich mieszkańców. W tym celu powinna ona stać się unią socjalną.**

IG Metall postuluje, aby Europa wreszcie znów zaczęła poświęcać większą uwagę sytuacji pracobiorców. Należy traktować poważnie socjalne i ekonomiczne obawy ludzi. Wielu ludzi w Europie ma wrażenie, że polityka prowadzona przez UE służy przede wszystkim interesom przedsiębiorstw oraz ich lobbystów, w następstwie czego politykę Unii Europejskiej często odbiera się w kategoriach zagrożenia. Atrakcyjność „projektu europejskiego” cierpi z powodu trudnej sytuacji socjalnej, którą przyszło nam obecnie przeżywać. Podstawowe prawa socjalne ustanowione w Karcie Praw Podstawowych

Traktatu Lizbońskiego powinny wreszcie uzyskać pierwszeństwo przed swobodami ekonomicznymi.

IG Metall wspólnie z europejskimi związkami zawodowymi żąda wprowadzenia w Unii Europejskiej „Klauzuli postępu społecznego” jako integralnej części europejskiego prawa pierwotnego, co zabezpieczy dokonania narodowe jak np. prawa związkowe czy systemy umów zbiorowych.

Opracowanie wspólnych, wysokich minimalnych standardów socjalnych powinno mieć priorytet w socjalnej Europie. Do tego czasu trzeba bronić narodowych dokonań w polityce socjalnej. IG Metall zwraca się z naciskiem przeciwko wszelkim tendencjom dalszej prekaryzacji pracy i może poprzeć koncepcję „flexicurity” tylko w przypadku wysunięcia na pierwszy plan aspektu bezpieczeństwa. Systemy socjalne należy kształtować tak, aby gwarantowały one mieszkańcom UE równość szans, możliwości partycypacji, inkluzję społeczną oraz ubezpieczenie od istotnych elementów ryzyka życiowego. W szczególności należy zmniejszać dyskryminację kobiet i migrantów w zakładach pracy i społeczeństwie. Ponadto zachodzi pilna konieczność redukcji niepewnych stosunków zatrudnienia także w odniesieniu do młodych pracowników.

Dlatego też IG Metall proponuje wdrożenie w Europie **Paktu Socjalnego**. Tego rodzaju pakt może stworzyć konieczne zrównoważenie i zharmonizowanie w zakresie polityki socjalnej realizowanej przez kraje członkowskie oraz ramowych wytycznych nakreślanych przez Brukselę.

Pakt Socjalny posiada następujące główne elementy:

Po pierwsze, należy zaprowadzić **porządek na europejskich rynkach pracy**. W tym celu niezbędne jest przedsięwzięcie środków, które uniemożliwią dalsze rozrastanie się sektora niskich płac oraz zapobiegają ich nadmiernemu zróżnicowaniu w Europie. Należy skodyfikować zasadę równości płac i praw za równorzędną pracę w tym samym miejscu.

Po drugie, należy **zwalczać dumping socjalny**. Oprócz redukcji niepewnych warunków zatrudnienia istnieje możliwość zwalczania dumpingu socjalnego poprzez wprowadzenie płac minimalnych w sektorach, w których wystąpi taka konieczność.

Po trzecie, IG Metall żąda **zwiększenia zakresu praw partycypacji przedstawicieli pracobiorców** oraz reprezentowanych przez nich związków zawodowych w państwach członkowskich i na szczeblu europejskim. Partycypacja, demokracja i współzarządzanie przedsiębiorstwami to filary socjalnej Europy. Filary te zdały egzamin w kryzysie, który nastąpił po 2008 roku przyczyniając się w Niemczech do jego przezwyciężenia. Prężne europejskie gałęzie przemysłu i sektory usług potrzebują prężnych, zdolnych do działania związków zawodowych oraz kompetentnych przedstawicieli kadr pracowniczych.

## UE potrzebuje unii politycznej

Zjawiska, które wystąpiły od chwili wybuchu kryzysu rynków finansowych osiągnąwszy etap kryzysu refinansowania długów państw ujawniły poważne mankamenty w strukturze instytucjonalnej Europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej, uwidaczniając fakt, iż dalsze istnienie unii nie jest możliwe bez pogłębienia **integracji politycznej**.

Wobec doświadczeń wyniesionych z zarządzania kryzysem euro, jednym ze środków kontynuowania europejskiej integracji może być „podwójna strategia”, w której z jednej strony chodziłoby o rozwiązania krótkoterminowe, które mogą być realizowane na płaszczyźnie międzypaństwowej w obrębie istniejących ram Umowy UE, z drugiej strony zaś w dłuższej perspektywie trzeba będzie stworzyć nową podstawę umowną dla Unii Europejskiej, aby przezwyciężyć „wady wrodzone” Europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej (EEMU) oraz stworzyć przesłanki do powstania unii politycznej. Punktem wyjściowym pogłębienia europejskiej integracji jest „twarde jądro” Europy, na które składają

się kraje członkowskie Unii Gospodarczej i Walutowej.

Zasadniczym celem w/w reform instytucjonalnych powinno być prowadzenie **samodzielnej polityki gospodarczej mającej demokratyczną legitymację** na szczeblu europejskim. Będzie to wymagało przemieszczenia kompetencji narodowych w zakresie polityki fiskalnej i gospodarczej oraz uchwalenia efektywnego budżetu w kierunku UE. „Silna Europa” nie może istnieć bez przekazania UE stosownych kompetencji, co z kolei wymaga przeniesienia suwerenności narodowej na szczebel europejski.

Pierwszym centralnym filarem europejskiego rządu gospodarczego będzie **unia fiskalna** posiadająca rozszerzone kompetencje ustawodawcze w polityce podatkowej, względnie unia wyposażona we własną suwerenność podatkową. Zarówno mając własną suwerenność podatkową, jak i nie mając jej UE powinna posiadać znacząco podwyższony budżet wspólnotowy, aby móc wspomagać słabsze państwa członkowskie w realizacji reform trwających przez lata.

IG Metall postuluje o wyraźne dalsze **wzmocnienie Parlamentu Europejskiego**, który należy wyposażyć w daleko idące prawa w zakresie sprawowania kontroli i przejawiania inicjatywy. W przyszłości, Parlament powinien być wybierany na bazie ujednoczonego prawa wyborczego z ponadnarodowymi listami wyborczymi, co z kolei wymaga rozszerzenia statusu prawnego oraz finansowego wyposażenia partii europejskich.

Ponadto, Parlament Europejski powinien uzyskać prawo do obradowania na temat własnych europejskich inicjatyw ustawodawczych oraz do ich uchwalania. Kolejny nieodzowny element reform stanowi wybór kierownictwa Komisji Europejskiej, gdyż tylko w ten sposób stanie się ona „autentycznym” rządem europejskim.

Należy również ulepszyć tryb bezpośredniego reprezentowania interesów krajów członkowskich UE. Jednakże w obecnym stanie rzeczy celem europejskiej integracji nie może być utworzenie europejskiego państwa federalnego na wzór Niemiec. Historycznie uwarunkowana specyfika poszczególnych krajów członkowskich UE nie dopuszcza takich perspektyw. IG Metall popiera propozycję **utworzenia „Konwentu Europejskiego”**, który w ramach rozległych konsultacji społecznych i szerokiej demokratycznej partycypacji opracuje podstawy traktatowe stworzenia politycznej i socjalnej Unii Europejskiej.